

19 października. O. Jacek Salij OP komentuje dzisiejszą Ewangelię

(Ef 1, 15-23)

(Ef 1, 15-23)

Bracia: Usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach. Proszę w nich, aby Bóg Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia w głębszym poznawaniu Jego samego. Niech da wam światłe oczy serca, byście wiedzieli, czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych i czym przeogromna Jego moc względem nas wierzących – na podstawie działania Jego potęgi i siły. Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i posadził po swojej prawicy na wyżynach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchność i Władzę, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem, wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napelnia wszystko wszelkimi sposobami.

(Ps 8, 2 i 3b. 4-5. 6-7)

REF: Dałeś Synowi władzę nad swym dziełem

O Panie, nasz Panie,
jak przedziwne jest Twoje imię po całej ziemi.
Ty swój majestat wyniosłeś nad niebiosą.
Usta dzieci i niemowląt oddają Ci chwałę.

Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło palców Twoich,
na księżyc i gwiazdy, które Ty utwierdziłeś:
czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
czym syn człowieczy, że troszczysz się o niego?

Uczyliś go niewiele mniejszym od aniołów,
uwieńczyś go czią i chwałą.
Obdarzyliś go władzą nad dziełami rąk Twoich,
wszystko złożyliś pod jego stopy.

(J 15, 26b. 27a)

Świadectwo o Mnie da Duch Prawdy i wy także świadczyć będziecie.

(Łk 12, 8-12)

Jezus powiedział do swoich uczniów: "Kto się przyzna do Mnie wobec ludzi, przyzna się i Syn Człowieczy do niego wobec aniołów Bożych; a kto się Mnie wyprze wobec ludzi, tego wyprę się i Ja wobec aniołów Bożych. Każdemu, kto powie jakieś słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie odpuszczone, lecz temu, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie odpuszczone. Kiedy was ciągać będą po synagogach, urzędach i władzach, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, bo Duch Święty pouczy was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć".

Komentarz

Zatrzymajmy się nad tym słowem, że kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie mu przebaczone. W Ewangelii Mateusza nawet napisano: „nie będzie mu przebaczone ani w tym, ani w przyszłym życiu”. Jak wszystko w Ewangelii, również to słowo Pana Jezusa jest słowem miłości do nas. Mianowicie Pan Jezus przestrzega nas przed wyciąganiem niemądrych wniosków z prawdy, że miłosierdzie Boże jest nieskończone.

Oczywiście, że Boże miłosierdzie jest nieskończone. Właśnie dlatego Bóg potrafił swoim miłosierdziem przemienić upadłą kobietę Magdalenę i napelnić ją najczystsza miłością. Tak samo kiedy miłosierdzie Boże spoczęło nad nienawistnikiem i prześladowcą Szawłem, to stał się on naczyniem wybranym i wielkim Apostołem. Bóg nie poskąpił swojego miłosierdzia nawet bandycie, który ukrzyżowany razem z Jezusem usłyszał słowa: „Jeszcze dziś będziesz ze Mną w raju”.

Jednak z prawdy, że Boże miłosierdzie jest nieskończone, nie wynika, jakoby wolno nam było bagatelizować nasze grzechy i się nimi nie przejmować. Pan Jezus, ucząc nas o grzechach przeciw Duchowi Świętemu, mówi jakby tak: „Uważajcie, bo z grzechem nie ma żartów. To prawda, że Boże miłosierdzie jest nieskończone, ale ty uważaj, żeby grzech nie zatwardził ci serca, byś w ogóle nie przestał już zabiegać o Boże miłosierdzie”.

W encyklice o Duchu Świętym Jan Paweł II wyjaśnia, że grzech przeciw Duchowi Świętemu polega na tym, że człowiek gardzi oferowanym mu przez Boga zbawieniem. Ojciec Święty zwraca uwagę, że tak charakterystyczna dla naszej epoki utrata poczucia grzechu ociera się o grzech przeciw Duchowi Świętemu i jest istotną przyczyną odchodzenia od Chrystusa i od wiary w Chrystusa.

Zarazem jeśli kiedykolwiek zdarzy się nam spotkać człowieka przeżywającego udręki i strachy, że może on zgrzeszył przeciw Duchowi Świętemu, nie lękajmy się z całym przekonaniem i dobrocią przekonywać go, że się myli. Choćby grzech mój był największy, choćby nawet był w czymś podobny do grzechu przeciw Duchowi Świętemu, wystarczy uznać swój grzech, wystarczy z ufnością powierzyć się Panu Jezusowi i Jego miłosierdziu, ażeby uzyskać przebaczenie.

Człowiek, który naprawdę jest bliski grzechowi przeciw Duchowi Świętemu, niestety o tym nie wie. On w ogóle nie myśli o tym, że potrzebne mu jest Boże miłosierdzie. On w ogóle nie potrzebuje zbawienia, które płynie z Krzyża Chrystusa.

Na szczęście, nawet z takiej sytuacji miłosierdzie Boże potrafi wyrwać grzesznika. Jednak jest czymś ogromnie ważnym, żebyśmy się o nawrócenie grzeszników więcej modlili.

o. Jacek Salij OP